

Sylwia Jaskulska

ORCID: 0000-0002-3454-7894

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Barbara Jankowiak

ORCID: 0000-0002-7660-2070

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Jaki obraz szkoły w czasie pandemii COVID-19 wyłania się z badań nauczycieli i uczniów? Wnioski dla bliższej i dalszej przyszłości

What is the picture of school during the COVID-19 pandemic based on teachers' and students' surveys? Conclusions for the near and distant future

Wprowadzenie

Pandemia COVID-19 wpłynęła na nasze życie w każdej jego sferze. Problemy zdrowotne, finansowe, edukacyjne związane z funkcjonowaniem psychicznym co prawda w różnym stopniu, ale dotyczyły wielu rodzin. Ich konsekwencje sięgają daleko w przyszłość, zostawiają bowiem w ludziach i wspólnotach trwałe ślady. Wiele osób musiało zmienić sposób funkcjonowania, co niektórym przyniosło straty, a innym zyski. Potrzebne były umiejętności, którymi część z nas już dysponowała, inni szybko je nabywali, niektórzy przez ich brak zostali wykluczeni lub ponieśli duże straty. Nie chodzi tylko o kompetencje cyfrowe i dostęp do nowych technologii, choć niewątpliwie było to niezwykle ważne. Zdolność do poradzenia sobie w nowej sytuacji i zasoby na przykład

wsparcia społecznego także okazały się istotne. Mechanizm ten uruchomił się w obszarze pracy zawodowej, ale też edukacji. Z dnia na dzień rozporządzeniem ministerialnym szkoły przeszły w zdalny tryb kształcenia. Dyrektorzy, nauczyciele, uczniowie i uczennice oraz ich rodzice w bardzo różny sposób poradzili sobie z nowymi zadaniami, które przed nimi stanęły.

Czas pandemii obfituje w badania nie tylko z zakresu medycyny czy socjologii, ale też edukacji (zob. Buchner, Majchrzak, Wierzbička, 2020; Librus, 2020; Centrum Cyfrowe, 2020, Jaskulska, Jankowiak 2020a, Jaskulska, Jankowiak 2022b). Obraz szkół, uczelni wyższych i przedszkoli, który się z nich wyłania, to zapis pewnego czasu, ale też mocna wskazówka dla bliższej i dalszej przyszłości instytucji edukacyjnych. Każde z badań przynosi odpowiedź na jakieś pytanie, oświetla dany problem i pozwala zastanowić się nad tym, jak instytucje edukacyjne sobie z nim poradziły i jakie wnioski powinny wyciągnąć.

W czasie gdy piszemy ten tekst, większość szkół w Polsce działa stacjonarnie. Kształcenie zdalne odsłoniło mocne i słabe strony szkoły, które mogą być zarówno jej zasobem, jak i balastem także w podejmowaniu innych, poza koniecznością zmiany trybu pracy, zadań.

Stawiamy w tym tekście pytanie o obraz szkoły w świetle badań. Spróbujemy go zarysować, wspierając się wybranymi dostępnymi wynikami dotyczącymi edukacji, także tymi, które uzyskałyśmy w badań własnych. Pracowałyśmy w dwóch zespołach badawczych. Pierwszy z nich realizował autorski projekt „Kształcenie na odległość w Polsce w czasie pandemii COVID-19”, drugi: „Twoja szkoła w przyszłości. Jak wyobrażasz sobie naukę w szkole po pandemii COVID-19”. Prowadzone były z naszym udziałem przez firmę VULCAN wraz z Zakładem Badań nad Procesem Ucznienia się (Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu). Szczegółowe wyniki przedstawiamy w raportach na stronach internetowych tych projektów (Jankowiak, Jaskulska, 2020; Jaskulska, Jankowiak, 2020a, 2020c; Krauze-Sikorska, Klichowski, Jaskulska, Jankowiak, Sikorska, Koziarski, 2020) oraz w raportach publikowanych w czasopiśmie naukowych (na przykład Jaskulska, Jankowiak, 2020c, Jankowiak, Jaskulska 2020).

Doświadczenie pracy w obu zespołach badawczych dało nam możliwość spojrzenia na szkołę z perspektywy dwóch badanych osób (nauczycieli i uczniów) oraz pod kątem innych problemów. Zebrane wnioski uzupełniają się, otwierają pola interpretacji i stawiania kolejnych pytań, tworząc swoisty obraz szkoły. Naszym celem w tym tekście jest przedstawienie go i sprobematyzowanie, dlatego – poza naszymi – przywołujemy także wyniki innych badań prowadzonych w Polsce.

Nauczycielki i nauczyciele o kształceniu na odległość

Kształcenie zdalne badano w Polsce z wielu perspektyw. Zaczniemy od punktu widzenia nauczycielek i nauczycieli. Pytano ich o techniczne, emocjonalne i relacyjne aspekty pracy w nowych warunkach. Jak wynika na przykład z badań prowadzonych przez Centrum Cyfrowe, przed pandemią styczność z edukacją zdalną mieli jedynie nieliczni nauczyciele i nauczycielki (15% miało takie doświadczenia, 85% – nie). Główne problemy związane ze zdalnym nauczaniem to zdaniem badanych czasochłonność procesu (za główny problem uznało ją 47% badanych), braki sprzętowe uczniów i uczennic (główny problem według 36% badanych) i łącze internetowe uczniów i uczennic procesu (główny problem według 32%). Własne braki sprzętowe to problem 10% nauczycieli i nauczycielek. Zwykle uczniowie i uczennice oraz nauczyciele uczestniczyli w spotkaniach za pośrednictwem różnych platform, a materiały, zadania i uczniowskie prace również przesyłane były z wykorzystaniem wielorakich kanałów komunikacji. Po okresie edukacji zdalnej 23% nauczycieli nie widziało potrzeby powtarzania zagadnień omawianych z uczniami w trybie zdalnym, 17% nauczycieli było zdania, że materiał będzie trzeba powtórzyć w znacznej części, a 30% nie jest w stanie tego stwierdzić (Centrum Cyfrowe, 2020).

Wśród wniosków z badania edukacji zdalnej prowadzonego przez Marlenę Plebańską, Aleksandrę Szyller i Małgorzatę Sieńczewską znajdują się takie, zgodnie z którymi pomimo poczucia braku przygotowania (rozumianego w kilku uzupełniających się aspektach jako brak sprzętu komputerowego, odpowiednio szybkiego i stabilnego dostępu do internetu, umiejętności dobrania odpowiednich narzędzi, metod i treści dostępnych w postaci cyfrowej, zorganizowanego wsparcia administracyjnego oraz brak wystarczających kompetencji cyfrowych) nauczyciele poradzili sobie z zachowaniem ciągłości nauczania. Proces edukacji zdalnej wzmocnił ich kompetencje cyfrowe, a nauczyciele i nauczycielki zaczęły dostrzegać korzyści edukacji realizowanej online. Ankietowani prowadzili lekcje zarówno synchronicznie, jak i asynchronicznie: 31% badanych wykorzystywało platformy umożliwiające komunikację synchroniczną (Microsoft Teams, Zoom, Google Hangouts i inne), 27% wysyłało treści w formie e-materiałów do samodzielnej realizacji przez uczniów, 19% udostępniało uczniom zadania do wykonania w podręcznikach, 13% prowadziło zajęcia, wykorzystując różnego typu portale edukacyjne, 3% używało zdalnych platform edukacyjnych. Respondenci i respondentki najczęściej korzystali z filmików (21%) i prezentacji multimedialnych (18%), ćwiczeń online (15%), podręczników cyfrowych (14%), quizów

interaktywnych (13%), mobilnych aplikacji edukacyjnych (8%), cyfrowych gier edukacyjnych (7%) czy eksperymentów online (2%). Zgodnie z własnymi deklaracjami 36% nauczycieli i nauczycielek stosowało metody podające z wykorzystaniem technologii cyfrowych, a 31% metody aktywizujące wsparte nowoczesnymi technologiami (Plebańska, Szyller, Sieńczewska, 2020).

Z badań, które prowadził Grzegorz Ptaszek wraz z zespołem, wynika, że 45% nauczycieli czuje się przygotowanymi w stopniu małym i umiarkowanym do prowadzenia zajęć w sposób zdalny, 40% czuje się przygotowanymi do takiej formy nauczania w stopniu co najmniej dużym, a 10% – w pełni. Problemy z dostępnością sprzętu do nauki zdalnej spowodowały, że co trzeci nauczyciel musiał sam zakupić nowy sprzęt oraz dokupić dodatkowy transfer danych internetowych. Nauczycielki i nauczyciele stanęli przed koniecznością nabycia nowych umiejętności: 48% musiało nauczyć się obsługi dodatkowego sprzętu (mikrofon, kamera, słuchawki), którego wcześniej nie używali, a aż 87% – obsługi nowych narzędzi komunikacyjnych, takich jak: wideo, chat, grupy dyskusyjne, platformy e-learningowe. Nauczyciele i nauczycielki najczęściej pracowali metodami podającymi (wyświetlanie filmu, prezentacji, publikowanie treści), zdecydowanie rzadziej korzystali z metod aktywizujących (quizy, dzielenie na grupy i wspólna praca online) (Ptaszek, Bigaj, Dębski, Pyżalski, Stunża, 2020).

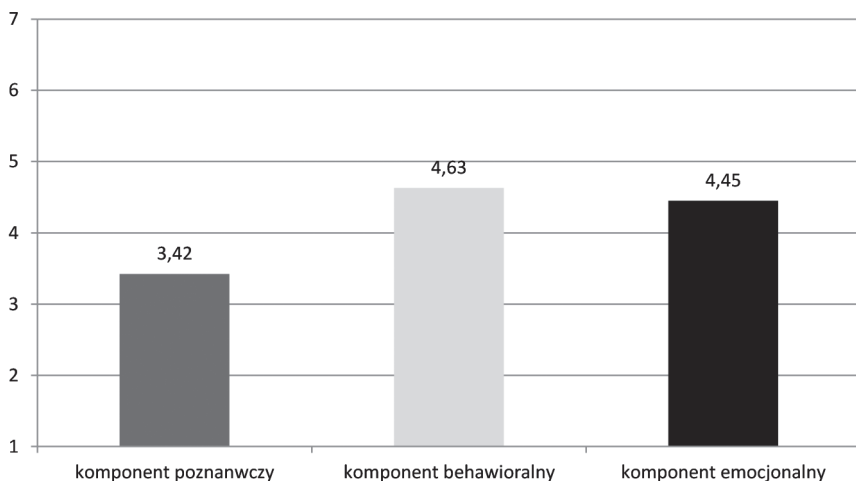
Inna perspektywa została przyjęta w badaniach prowadzonych przez nas. Dotyczyły one postaw nauczycielek i nauczycieli wobec kształcenia na odległość i oraz eksploracji czynników, które te postawy różnicują (Jaskulska, Jankowiak, 2020c). Uznałyśmy, że badanie postaw nauczycieli jest ważne, gdyż umożliwiło poznanie stosunku do edukacji na odległość osób, które na co dzień mierzyły się z wyzwaniami e-learningu, a od ich decyzji i podejmowanych działań w dużej mierze zależała edukacja dzieci i młodzieży w Polsce. Ponadto podejście do kształcenia na odległość tak dużej grupy społecznej, jaką są nauczyciele i nauczycielki, przekształcać się może w opinię publiczną i wpływać na klimat społeczny (Bohner, Wanke, 2004, s. 15) wokół edukacji. Postawa odzwierciedla bowiem względnie trwałą tendencję do pozytywnego lub negatywnego wartościowania jakiegoś obiektu (Wojciszke, Doliński, 2011, s. 337) i przejawia się w przekonaniach, emocjach oraz podejmowanych/zamierzonych zachowaniach (Myers, 2003, s. 151). Dane zbierałyśmy na przełomie kwietnia i maja 2020. Ankieta dostępna była w dniach od 21 kwietnia do 18 maja 2020 w serwisie społecznościowym Facebook na fanpage'ach: Ja-nauczyciel, Rok Relacji w Edukacji, Sylwia Jaskulska – Spotkania Edukacyjne, i udostępniana przez użytkowników i użytkowniczkę portalu, a także rozsyłana drogą mailową do szkół. Ostateczna próba

badawcza to 780 osób – nauczycieli i nauczycielek pracujących w różnych typach i rodzajach szkół, na wszystkich szczeblach edukacji szkolnej.

W badaniu postaw nauczycielek i nauczycieli wobec kształcenia na odległość skupiliśmy się na ich przekonaniach, działaniach i stosunku emocjonalnym do sytuacji, w której się znaleźli. W celu zdiagnozowania i opisanego postaw wobec kształcenia na odległość poprosiliśmy badane osoby o ustosunkowanie się do dwunastu stwierdzeń. Każdorazowo, mając do dyspozycji siedmiopunktową skalę, nauczycielki i nauczyciele określili, w jakim stopniu kształcenie na odległość:

- 1) pozwala z powodzeniem realizować podstawę programową/uniemożliwia realizację z powodzeniem podstawy programowej,
- 2) pozwala z powodzeniem realizować działalność wychowawczą szkoły/uniemożliwia realizację z powodzeniem działalności wychowawczej szkoły,
- 3) pozwala z powodzeniem realizować działalność opiekuńczą szkoły/uniemożliwia realizację z powodzeniem działalności opiekuńczej szkoły,
- 4) wyrównuje różnice między uczniami/pogłębia różnice między uczniami,
- 5) nie przysparza im trudności/przysparza im trudności,
- 6) pozytywnie wpływa na rozwój ich kompetencji zawodowych/negatywnie wpływa na rozwój ich kompetencji zawodowych,
- 7) nie jest im obce, bo nauczyciele wdrażali już jego elementy wcześniej/jest im obce, bo dotąd nigdy nie wdrażali jego elementów w pracy,
- 8) na pewno wykorzystają je w pracy w przyszłości/na pewno nie wykorzystają go w pracy w przyszłości, jeśli nie zajdzie znów taka konieczność,
- 9) wyzwala w nich pozytywne emocje/wyzwała w nich negatywne emocje,
- 10) sprawia, że odczuwają pozytywne emocje w relacjach z uczniami i uczennicami/sprawia, że odczuwają negatywne emocje w relacjach z uczniami i uczennicami,
- 11) sprawia, że odczuwają pozytywne emocje w relacjach z rodzicami uczniów i uczennic/sprawia, że odczuwają negatywne emocje w relacjach z rodzicami uczniów i uczennic,
- 12) sprawia, że odczuwają wsparcie ze strony dyrekcji szkoły/sprawia, że odczuwają brak wsparcia ze strony dyrekcji szkoły.

Wykres 1. Komponent poznawczy, behawioralny i emocjonalny postaw wobec kształcenia na odległość (średnie)



Źródło: opracowanie własne

Okazało się, że badani uzyskali najniższe średnie punktów w zakresie komponentu poznawczego. Na nie najlepszych wynikach w tym zakresie zaważyło przede wszystkim przekonanie, że w warunkach edukacji zdalnej nie jest właściwie możliwe realizowanie funkcji opiekuńczej (średnia 2,77 na 7) szkoły. Badani dostrzegali też, że kształcenie to raczej pogłębia, niż wyrównuje różnice między uczniami (średnia 3,03 na 7). Średnia dla tego komponentu to 3,42, a najwyższy wynik opisuje przekonania dotyczące możliwości realizacji w warunkach kształcenia na odległość podstawy programowej. Ogólna średnia dla komponentu behawioralnego to z kolei to 4,63 (min. 1, max. 7). Nauczyciele, choć nie mieli wielu doświadczeń z kształceniem zdalnym przed pandemią COVID-19, deklarują chęć wykorzystania nowych umiejętności w przyszłości oraz mają poczucie rozwoju własnych kompetencji zawodowych. Ponadto kształcenie na odległość raczej nie przysparza im trudności. Natomiast średnia dla komponentu emocjonalnego to 4,45 (min. 1, max. 7). Nauczycielki i nauczyciele odczuwają raczej pozytywne niż negatywne emocje wobec różnych aspektów kształcenia na odległość. Najlepiej respondenci i respondenci oceniły emocje, których doświadczają w relacjach z uczniami.

Wyniki analiz związku pomiędzy wybranymi aspektami funkcjonowania zawodowego a postawami wykazały, że postawy nauczycieli i nauczycielek wobec kształcenia na odległość najbardziej różnicuje rodzaj szkoły, w której pracują. Najniższe średnie w wielu zakresach opisują postawy nauczycielek i nauczycieli zatrudnionych w szkołach specjalnych. Wśród zaobserwowanych różnic statystycznie istotnych na pierwszy plan wysuwają się deklaracje odnośnie do wyrównywania szans/pogłębiania różnic między uczniami. Nauczycielki i nauczyciele ze szkół specjalnych uzyskali średnią punktów 1,88 na 7 możliwych, podczas gdy ci z innych rodzajów szkół przynajmniej o jeden punkt więcej, a pracujący w kilku rodzajach szkół średnio aż 3,51 punktów. Statystycznie istotnie różnią się też średnie opisujące trudności, których doświadczają nauczycielki i nauczyciele szkół specjalnych. Grupa ta w znacznie mniejszym stopniu dostrzega też możliwość wykorzystania nowych kompetencji w przyszłości. Z kolei o nauczycielkach i nauczycielach ze szkół prywatnych i społecznych można w świetle wyników omawianych badań powiedzieć, że są bardziej przekonani o możliwości realizacji materiału dydaktycznego w formie zdalnej i mają poczucie większego wsparcia dyrekcji (Jaskulska, Jankowiak, 2020c).

Uczniowie i uczennice o kształceniu na odległość

Podobnie jak w przypadku nauczycieli uczniowie i uczennice byli w badaniach pytani o różne kwestie – od dostępu do sprzętu i poziomu ich kompetencji cyfrowych po problemy w relacjach i radzeniu sobie z obowiązkami szkolnymi. W badaniu „Twoja szkoła w przyszłości. Jak wyobrażasz sobie naukę w szkole po pandemii COVID-19” nie pytaliśmy o dostęp do sprzętu i internetu, trudności tu wskazywane dotyczyły więc obsługi programów i sprzętu, a nie trudności związanych z ich brakiem. Młodzi ludzie nie mieli kłopotów w tym zakresie, co więcej, nie postrzegali też swoich nauczycieli jako osób, które sobie nie poradziły. Pytani o to, jakie są ich nadzieje związane ze szkołą po wakacjach, uczniowie i uczennice odpowiedzieli, że chcieliby najbardziej uczyć się w trybie mieszanym (49%) lub wrócić do nauki w szkole (33%). Tylko 18% z nich chciałoby uczyć się zdalnie. Na pytanie: „A gdybyś Ty w przyszłości był/była dyrektorem szkoły albo ministrem edukacji i mógłbyś/mogłabyś zdecydować, jak ma wyglądać szkoła, to czy uczniowie uczyliby się w domu czy w szkole?” znów 48% opowiedziało się za szkołą hybrydową, 35% za szkołą stacjonarną, a tylko 8% chciało szkoły zdalnej. Ten wynik można odczytywać co najmniej dwojako. Po pierwsze może się w nim odbijać tęsknota za szkołą rozumianą jako kontakt z rówieśnikami, przebywanie

poza domem. Po drugie zaś kształcenie na odległość mimo niedoświadczania większych trudności mogło z różnych powodów rozczarowywać.

Jeśli spojrzymy na aktywności podejmowane przez uczniów i uczennice podczas kształcenia zdalnego, zauważymy, że właściwie nie różnią się one od tych, które dominowały w szkole przed okresem kształcenia zdalnego. Widać tu rozmowy i czytanie przesyłanych materiałów, podczas gdy tylko 3% uczniów podało jako szkolną aktywność szukanie czegoś w internecie. Zmienił się zatem kanał, ale nie forma pracy. Oczywiście należy brać pod uwagę, że badanie prowadzone było zaledwie dwa miesiące po wprowadzeniu w Polsce kształcenia na odległość. Być może z czasem w tym zakresie nastąpiłyby zmiany. Uczniowie i uczennice dostrzegają potencjał kształcenia zdalnego. Wysoko oceniają to, jak technicznie poradzili sobie ich nauczyciele. Dostrzegają możliwość wykorzystania kształcenia zdalnego (przynajmniej częściowo) w przyszłości, ale po doświadczeniu takiej formy kształcenia nie są jej zdecydowanymi zwolennikami.

Wśród wniosków z badania uczniów i uczennic i ich postrzeżenia edukacji zdalnej prowadzonego przez Marlenę Plebańską, Aleksandrę Szyller i Małgorzatę Sieńczewską najważniejszy – zdaniem autorek – dotyczy tego, że uczniowie i uczennice pomimo kłopotów technicznych poradzili sobie z wyzwaniem nauki na odległość, docenili kontakt, jaki mieli z nauczycielami/nauczycielkami oraz stworzone im możliwości indywidualizacji pracy. Jednakże uczniowie i uczennice niejednokrotnie poświęcali kilkadziesiąt godzin tygodniowo na wykonywanie zadań jedynie zleczanych przez ich nauczycieli/nauczycielki z wykorzystaniem tradycyjnych podręczników i zeszytów, nie mając przy tym wystarczającego wsparcia. Według uczniów i uczennic edukacja zdalna polegała na przysyłaniu e-materiałów do samodzielnej nauki (42%) i wyznaczaniu przez pedagogów zadań, które trzeba wykonać w zwykłych książkach lub zeszytach ćwiczeń (34%). Jednakże – jak podkreślają autorki badania – wzrosły umiejętności samodzielnego uczenia się i przejmowania odpowiedzialności za własną edukację przez uczniów/uczennice. Warto podkreślić, że uczestnictwo w lekcjach zdalnych nie sprawiało uczniom/uczennicom większych trudności. Uważają oni, że edukacja zdalna powinna być nadal wykorzystywana w szkole, jednak z zastosowaniem atrakcyjnych narzędzi i cyfrowych materiałów dydaktycznych. Aż 53% ankietowanych nie chciałoby się w przyszłości uczyć w taki sposób, jaki miał miejsce podczas pandemii, a 47% akceptuje taką naukę. Uczniowie chcieliby, aby edukacja zdalna w przyszłości mogła być wykorzystywana w różnych trudnych sytuacjach (41%). Aż 32% wskazuje, że uczeń powinien mieć wybór, czy chce się uczyć w klasie, czy online. Ankietowani uważają, że edukacja zdalna powinna

być uzupełnieniem zajęć w szkole, na przykład w formie materiałów online pozwalających na wprowadzenie oraz utrwalenie poznanych na lekcji zagadnień. Uczniowie i uczennice jako trudność edukacji zdalnej uznali brak internetu i zakłócenia związane z niską jakością sprzętu, którym dysponują nauczyciele, oraz brak umiejętności obsługi urządzeń i wykorzystywania pełnych możliwości narzędzi cyfrowych przez nauczycieli/nauczycielki. Respondenci podkreślali, że najbardziej istotnym warunkiem efektywności zajęć prowadzonych online jest kontakt z nauczycielem i kolegami/koleżankami, który pozwala na aktywny udział w dyskusjach, zadawanie pytań, wspólnie ustalanie strategii rozwiązania postawionego problemu czy też uzyskiwanie dodatkowych wyjaśnień od nauczyciela. Prawie 40% badanych uczniów oceniło przygotowanie nauczycieli do realizacji lekcji zdalnych na poziomie niskim, a 34% uznało, że zajęcia online prowadzone były na poziomie średnim, 18% dobrze oceniło prowadzone zajęcia, a 8% badanych wskazało, że zaangażowanie, kompetencje cyfrowe i umiejętność organizowania sytuacji edukacyjnych w przestrzeni wirtualnej prowadzących lekcje były na najwyższym poziomie (Plebańska, Szyller, Sieńczewska, 2020).

W badaniach Grzegorza Ptaszka i zespołu połowa badanych uczniów/uczennic oceniła lekcje prowadzone zdalnie jako mniej atrakcyjne niż te sprzed pandemii. W przywoływanych badaniach odniesiono się także do oceny uczniów/uczennic jakości relacji podczas pandemii i ich zmian w stosunku do tego, jak wyglądały przed zamknięciem szkół. Ponad połowa badanych uczniów/uczennic wskazała, że relacje przed pandemią były dużo lub trochę lepsze, czterech na dziesięciu uczniów nie zauważyło zmian w tym obszarze, a prawie 5% oceniło, że przed pandemią ich relacje z rówieśnikami były gorsze. Jak przypuszczają autorzy badania, wśród uczniów i uczennic zadowolonych bardziej z relacji online niż tych bezpośrednich mogą znajdować się uczniowie, którzy w zapośredniczonej komunikacji są bardziej śmiali lub którzy przestali doświadczać przemocy rówieśniczej. W przypadku oceny jakości relacji z wychowawcą/wychowawczynią większość badanych nie zauważyła zmian w relacji do czasu przed pandemią, 23% ocenia, że relacje przed pandemią były lepsze, a nieco ponad 4% uważa, że relacje przed pandemią były gorsze. Przeważają więc uczniowie i uczennice wskazujący, że zmiany w dwóch kluczowych obszarach relacji szkolnych są negatywne lub też relacje te pozostają bez zmian w stosunku do czasu przed pandemią (Ptaszek i in., 2020).

Ciekawym dopowiedzeniem do wątku budowania/podtrzymywania relacji w czasie kształcenia zdalnego są wyniki badań Centrum Nauki Kopernik (Gop, Jaskulska, 2020). Były one realizowane w dwóch falach w okresie kwiecień–lipiec

2020 w celu uchwycenia zmian w użyciu technologii w uczeniu się. Próba objęła rodziców dzieci w wieku szkolnym, studentów oraz uczniów w wieku 15–18 lat. Tych ostatnich było trzysta czworo w pierwszej, a sto dziewięćdziesięcioro w drugiej fali badań (przywołamy tylko wyniki dla tej grupy). Badani udzielili odpowiedzi na dwadzieścia pytań dotyczących sposobu i form kontaktu z grupą/klasą oraz szkołą/uczelnia, stosowanych w nauce rozwiązań technologicznych, sposobów pozyskiwania i rodzaju materiałów do nauki, sposobów i rodzajów uczenia się, w tym czasu poświęcanego nauce, oraz organizacji pracy własnej, obaw i zysków związanych z nauczaniem zdalnym. Aż 74% badanych osób w pierwszym pomiarze i 71% w drugim kontaktowało się z rówieśnikami przez nieformalną grupę klasową na Messengerze/WhatsAppie i tak dalej, ale tylko około 30% uczniów i uczennic deklarowało, że źródłem materiałów i wiedzy są nieformalne grupy rówieśnicze, które zakładali na różnych portalach. Liczba ta zmniejszyła się z czasem o 4%. Na pytanie: „Z kim uczysz się, odkąd zamknięto szkoły?”, w kwietniu 89% badanych, a w lipcu 83% uczniów z tej samej grupy odpowiedziało, że indywidualnie, samodzielnie. Choć mieli więc kontakt z rówieśnikami, nie uczyli się z nimi. Mimo przejścia szkoły w tryb zdalny internetowe formy komunikacji z rówieśnikami nie zaczęły służyć do celów edukacyjnych, choć takiego obrotu sprawy można się było spodziewać. Skoro jednak właściwie w każdym badaniu widzimy, że uczniowie i uczennice wykonywali głównie zadania przesyłane przez nauczycieli, można stwierdzić, że nie byli zachęceni do pracy grupowej i nie wykorzystano kształcenia zdalnego do sieciowania uczniów wokół wspólnych zadań.

Wokół wniosków

Najważniejsze wnioski z prezentowanych wyżej badań dotyczą istoty pytania: czym jest szkoła? W czasie nauczania zdalnego została ona sprowadzona do funkcji dydaktycznej. A przecież jednym z głównych haseł i misji edukacji podczas pandemii na całym świecie było „Maslow przed Bloomem”. Zwracało się więc uwagę, że zanim będziemy oczekiwać realizacji celów edukacyjnych, musimy zapewnić uczniom i uczennicom bezpieczeństwo i zaspokoić inne bardziej podstawowe potrzeby, także te w sferze relacji (Doucet, Netolicky, Timmers, Tuscano, 2020).

Zmieniły się ponadto kanały komunikacji, ale nie sposób przekazywania wiedzy. Uczniowie i uczennice radzili sobie technicznie, zwiększały się kompetencje cyfrowe nauczycieli i nauczycielek. Można zakładać, że gdyby konieczność

kształcenia zdalnego trwała dłużej, w sferze dydaktycznej szkoła miałaby szansę działać całkiem sprawnie, oczywiście pod warunkiem, że braki techniczne, w tym sprzętowe, nie różnicowałyby drastycznie szans uczniów na naukę. Kształcenie zdalne jest też bardziej niż stacjonarne wpisane w życie rodziny, jednak i tu powstaje pole do różnicowania uczniów. Posiadanie w domu komputera nie wystarczy, jeśli nie ma warunków do nauki, a rodzice nie pomagają dzieciom zarówno organizacyjnie, jak i nie udzielają im wsparcia psychologicznego. Ale czy to jedyny problem? Czy istotą szkoły jest dydaktyka?

Zestawiając relatywnie wysokie wyniki dotyczące technicznych możliwości wykorzystania nowych technologii przez nauczycieli i uczniów z silną uczniowską tęsknotą za szkołą, można pokusić się o stwierdzenie, że tęsknota ta lokuje się sferze relacji, a także wychowania i opieki, których wielu uczniów zostało pozbawionych.

Prawie połowa uczniów i uczennic pytanych o to, jakiej szkoły przyszłości by chcieli, opowiada się za trybem mieszanym. Szkoła jako miejsce relacji, spędzania czasu z rówieśnikami, a nawet przeżywania dzieciństwa i młodości powinna więc według nich być wspierana przez nowe technologie, otwarta na nie, elastycznie reagująca na potrzeby ludzi. Gdyby zmieniły się sposoby kształcenia zdalnego i rodzaje aktywności podejmowanych przez uczniów, to może zmieniłyby się też wyniki tego typu badań.

Wachlarz zagadnień, które składają się na obraz polskiej szkoły w dobie pandemii, jest bardzo szeroki. Poza tymi związanymi z dostępnością sprzętu komputerowego i internetu nie do przecenienia są zmiany zachodzące w obszarze możliwości realizowania wszystkich funkcji szkoły bez osobistego kontaktu, a także budowania i podtrzymywania relacji.

Obecnie pojawia się wiele postulatów dotyczących zmian koniecznych w obszarze edukacji, dotyczących budowania i wzmacniania zasobów zarówno systemu, jak i jego uczestników. Postuluje się zmiany systemowe, które należy oprzeć na pogłębionej debacie na temat edukacji w Polsce. Na przykład Przemysław Czapliński wraz zespołem podkreśla, że system edukacji powinien być zdecentralizowany, a edukacja przeorientowana na uczniów i uczennice (w dialogu z ich rodzicami), ich potrzeby i rozwój, a nie wyłącznie na osiągnięcie pożądanego poziomu wiedzy. Szkoła natomiast musi zostać dofinansowana i wyposażona, tak aby zapewnić zarówno warsztat pracy nauczycielom, jak i równy dostęp do narzędzi uczniom, gdyż pandemia ujawniła nierówności w posiadaniu i dostępie do takich zasobów. W sytuacji braku pewności zmiany nie mogą być tymczasowe. Powinny wynikać z przyjętej strategii, która pozwoliłaby na elastyczność

instytucji i adaptację do zmieniających się wymagań (Czapliński i in., 2020). Marta Zahorska podkreśla na przykład powtarzający się we wnioskach z różnych badań edukacji przeprowadzonych w czasie pandemii postulat dotyczący ograniczenia podstawy programowej, a także namysł nad zmianą ideologii edukacji z „akademickiego” przekazywania wiedzy na rzecz rozwijania umiejętności poszukiwania potrzebnych informacji i kształtowania samodzielności uczniów (Zahorska, 2020).

Gorące i aktualne staje się więc pytanie o to, czym w ogóle jest szkoła. Czy może ona działać jako coś dziejącego się między ludźmi, poza budynkiem i planem lekcji? A jeśli tak, jak poradzili sobie z tworzeniem takiej szkoły ludzie, którzy zostali z dnia na dzień, bez przygotowania, wtłoczeni w jej ramy? I co chyba najważniejsze – czy jako społeczeństwo wyciągamy wnioski z doświadczeń wiosny 2020 roku?

Po raz kolejny przekonujemy się, że szkoła to kultura i ludzie, sieć relacji, wspólnota celów. Wzmacnianie tych pozadydaktycznych wymiarów szkoły przekłada się na jej codzienne funkcjonowanie i wyniki. Może też okazać się czynnikiem chroniącym i ułatwiającym poradzenie sobie z kryzysami, a te, choć w różnych wymiarach i o różnym zasięgu, będą się powtarzać.

Abstrakt: Celem tekstu jest odpowiedź na pytanie o obraz szkoły w czasie pandemii COVID-19 w świetle badań. Badania te ukazują nie tylko techniczny wymiar kształcenia zdalnego (problem dostępu do sprzętu, rozwój kompetencji cyfrowych uczniów, nauczycieli i rodziców), ale też jego wymiar relacyjny. Pozwalają również na predykcje co do przyszłości szkoły nie tylko w czasie kryzysu, ale też gdy się on skończy, oraz na wskazanie wagi troski o pozadydaktyczne elementy kultury szkoły jako czynników chroniących.

Słowa kluczowe: kształcenie na odległość, COVID-19, obraz szkoły

Abstract: The aim of the text is to answer the question about the image of school during the COVID-19 outbreak in the light of research. This research show not only the technical dimensions of distance education (the problem of access to computers, to the Internet, development of digital skills of students, teachers and parents), but also its relational dimensions. They allow for predictions about the future of the schools not only during the crisis, but also when it ends, and to

indicate the importance of caring for non-didactic elements of school culture as protective factors.

Key words: distance education, COVID-19, the image of school

Bibliografia

- Bohner, G. Wanke, M. (2004). *Postawy i zmiany postaw*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Buchner, A. Majchrzak, M. Wierzbicka, M. (2020). *Badanie edukacji zdalnej w czasie pandemii*, <https://centrumcyfrowe.pl/edukacja-zdalna/> (dostęp: 25.10.2020).
- Centrum Cyfrowe (2020). *Edukacja zdalna w czasie pandemii. Raport z badań*. <https://centrumcyfrowe.pl/edukacja-zdalna/> (dostęp: 25.10.2020).
- Czapliński, P. i in. (2020). *Raport Edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości*, <https://oees.pl/wp-content/uploads/2020/08/Raport-edukacja.pdf> (dostęp: 25.10.2020).
- Doucet, A., Netolicky, D., Timmers, K., Tuscano, J. (2020). *Thinking about Pedagogy in an Unfolding Pandemic, An Independent Report on Approaches to Distance Learning During COVID19 School Closures*, https://issuu.com/educationinternational/docs/2020_research_covid-19_eng.
- Gop, A., Jaskulska, S. (2020). *Kształcenie na odległość a rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i ich rodziców w świetle wyników badań – w kierunku nowej szkoły*, maszynopis tekstu.
- Jankowiak, B., Jaskulska, S. (2020), Dobrostan nauczycieli i nauczycielek a ich postawy wobec kształcenia na odległość w czasie pandemii COVID-19, *Przegląd Pedagogiczny*, 1.
- Jaskulska, S. Jankowiak, B. (2020a). *Kształcenie na odległość w Polsce w czasie pandemii COVID-19*, <https://sites.google.com/view/ksztalcenie-pandemia-raport> (dostęp: 25.10.2020).
- Jaskulska S., Jankowiak, B., (2020b) *Kształcenie na odległość w Polsce w czasie pandemii COVID-19*, <https://sites.google.com/view/ksztalcenie-pandemia-raport> (dostęp: 25.10.2020).
- Jaskulska, S. Jankowiak, B. (2020c). Postawy nauczycielek i nauczycieli wobec kształcenia na odległość w czasie pandemii COVID-19. *Studia Edukacyjne*, 57.
- Jaskulska, S. Jankowiak, B., Rybińska, A. (2020). *Obraz kształcenia na odległość w Polsce w czasie pandemii COVID-19 w opiniach nauczycielek i nauczycieli wychowania przedszkolnego. Raport*, <https://sites.google.com/view/przedszkola-pandemia-raport> (dostęp: 25.10.2020).
- Krauze-Sikorska, H., Klichowski, M., Jaskulska, S., Jankowiak, B., Sikorska, J., Koziarski, J. (2020). *Twoja lekcja w przyszłości. Jak wyobrażasz sobie naukę w szkole po*

- pandemii COVID-19? Raport z badania ankietowego*. VULCAN. <https://sites.google.com/view/twoja-lekcja-w-przyszlosci> (dostęp: 25.10.2020).
- Librus (2020). *Jak wygląda nauczanie zdalne w naszych domach*. https://portal.librus.pl/rodzina/artykuly/nauczanie-zdalne-jak-wyglada-w-naszach-domachpobierzraport?fbclid=IwAR0pOi63sAZR_fQIUuZqrhEg9n0kj15gJ_MgInJp9pblqwYOO4TtGwST2UE (dostęp: 25.10.2020).
- Myers, D. G. (2003). *Psychologia społeczna*. tłum. Bezwińska-Walerjan. Poznań: Zysk, i S-ka.
- Plebańska, M., Szyller, A., Sieńczewska, M. (2020). *Raport – edukacja zdalna w czasach Covid-19. Raport z badania*, Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego (czerwiec 2020).
- Ptaszek, G., Bigaj, M., Dębski, M., Pyżalski, J., Stunża, G. D. (2020). *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa”*. Warszawa, https://zdalnenauczanie.org/wp-content/uploads/2020/06/Badanie-zdalnenauczanie_org_prezentacja.pdf (dostęp: 25.10.2020).
- Wojciszke, B., Doliński, D. (2011). *Psychologia społeczna*. W: J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia akademicka. Podręcznik*. Tom 2, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Zahorska M. (2020). *Sukces czy porażka zdalnego nauczania? Fundacja im. Stefana Batorego*, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/09/Sukces-czy-porazka-zdalnego-nauczania.pdf> (dostęp: 25.10.2020).

Piotr Długosz

ORCID: 0000-0002-4875-2039

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Blaski i cienie zdalnej edukacji wśród uczniów z obszarów wiejskich

The pros and cons of distance learning for students from rural areas

Wprowadzenie

Zdalna edukacja wprowadzona zgodnie z zaleceniami MEN we wszystkich typach szkół w całym kraju 25 marca 2020 roku wprowadziła władze samorządowe, szkolne, nauczycieli, rodziców i uczniów w duże zakłopotanie. Nagle z dnia na dzień wszyscy uczestnicy edukacyjnego procesu zostali postawieni wobec faktu cyfrowej rewolucji. Sytuacja bezprecedensowa w historii. Szkoły zostały zamknięte, uczniowie odesłani do domu, a nauczyciele zmuszeni do szybkiej i radykalnej zmiany metod pracy z uczniami. Do tej wymuszonej zmiany musieli się też przystosować uczniowie i rodzice, którzy zostali obciążeni dodatkowymi obowiązkami zapewnienia opieki dzieciom i pomocy w nauce.

Od samego początku uruchomienia zdalnego nauczania twierdzono, że pogłębi ono nierówności edukacyjne. Ze względu na braki w infrastrukturze cyfrowej na obszarach wiejskich stracić miały na nim głównie dzieci zamieszkujące te tereny. Niedługo po uruchomieniu zdalnej edukacji ukazał się raport, w którym pisano, że dużą przeszkodą będą stanowić brak dostępności do szerokopasmowego internetu, problem z limitem danych w dostępie do mobilnego internetu, problem współdzielenia komputerów i laptopów przez rodzeństwo i rodziców, brak kompetencji w zakresie nauczania zdalnego i wykorzystania narzędzi cyfrowych wśród nauczycieli (Problem wykluczania, 2020). Wszystkie wymienione